

WYROK Z DNIA 9 LISTOPADA 2006 R.
SNO 65/06

Przewodniczący: sędzia SN Zygmunt Stefaniak.

Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2006 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, na niekorzyść obwinionej, od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 9 czerwca 2006 r., sygn. akt (...)

u t r z y m a ł w m o c y zaskarżony w y r o k , a kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 9 czerwca 2006 r., sygn. akt (...), uznał sędziego Sądu Rejonowego w A., za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p., polegającego na tym, że w okresie od stycznia 2004 r. do dnia 24 października 2005 r., jako przewodnicząca Wydziału II Karnego Sądu Rejonowego, mająca w zakresie czynności kierowanie wydziałem i orzekanie między innymi w sprawach wykonywania orzeczeń oraz sprawowanie nadzoru nad wykonaniem orzeczeń w sprawach karnych, nie dopełniła tego obowiązku doprowadzając do wielomiesięcznych beczynności i przewlekłości w szeregu sprawach:

- a) przez brak nadzoru spowodowała opóźnienia w terminowym sporządzaniu dokumentacji wykonawczej i przekazywaniu jej do aresztów śledczych oraz zakładów karnych powodując beczynność wykonania kar pozbawienia wolności w sprawach, w których wyroki wydano w 2004 r. wynoszącą:
- 17 miesięcy – w sprawie II K 68/04;
 - 16 miesięcy – w sprawie II K 123/04;
 - 11 miesięcy – w sprawach II K 68/04, II K 236/04;
 - 10 miesięcy – w sprawach II K 1064/04, Ko 8/04;
 - 9 miesięcy – w sprawach II K 89/04, II K 212/02, Ko 81/04, II K 921/09, II K 4/04;
 - 8 miesięcy – w sprawach II K 123/04, II K 320/04, II K 512/99, Ko 95/04, II K 88/04;
 - 6 miesięcy – w sprawach II K 332/04, II K 276/04, II K 644/04, II K 29/04;

- 5 miesięcy – w sprawie II K 668/04;
- 2 miesiące – w sprawie II K 74/04.

W 2005 roku spośród 78 spraw zarejestrowanych w wykazie Wp prawomocnych kar pozbawienia wolności, żadnej z nich nie skierowała do wykonania w terminie ustawowym, a 40 prawomocnych spraw nie było wykonanych przez:

- 10 miesięcy – w sprawie II Ko 83/04;
- 9 miesięcy – w sprawie II K 75/04;
- 8 miesięcy – w sprawach II K 740/04, II Ko 179/04, II Ko 167/04, II Ko 170/04, II Ko 10/04, II K 43/04;
- 7 miesięcy – w sprawach II Ko 165/04, II K 217/04, II Ko 194/04, II Ko 204/04;
- 6 miesięcy – w sprawach II K 591/04, II Ko 10/05, II Ko 11/05, II K 869/04;
- 5 miesięcy – w sprawach: II K 80/05, II Ko 74/05, II K 44/05, II K 91/05, II Ko 126/04;
- 4 miesiące – w sprawie II K 792/04;
- 3 miesiące – w sprawach II Ko 122/04, II Ko 133/04, II K 211/04, II Ko 149/05, II Ko 79/05, II Ko 102/04, II Ko 44/04, II Ko 35/05, II Ko 265/05, II Ko 60/05, II K 43/04;
- 2 miesiące – w sprawach II Ko 127/04, II Ko 145/04, II Ko 197/05, II Ko 196/05, II Ko 118/04, II K 446/04,

b) w zakresie terminowego wykonania orzeczeń w sprawach o wykroczenia doprowadziła do bezczynności sądu w wykonaniu wyroków, ustaleniu kosztów, wezwania do zapłaty grzywny, wynoszącej:

- 16 miesięcy – w sprawie II W 65/04;
- 9 miesięcy – w sprawach II W 400/04, II W 486/04, II W 583/04, II W 584/04, II W 595/05, II W 598/04, II W 604/04;
- 8 miesięcy – w sprawach II W 396/04, II W 402/04, II W 580/04;
- 7 miesięcy – w sprawie II W 409/04;
- 6 miesięcy – w sprawie II W 582/04;
- 5 miesięcy – w sprawie II W 568/04;
- 4 miesiące – w sprawie II W 532/04;
- 3 miesiące – w sprawie II W 505/04,

a ponadto:

c) wbrew obowiązkowi nie skierowała do wykonania w 2005 r., do dnia wizytacji:

- 183 spraw o wykroczenia, w których orzeczono kary grzywny oraz
- 82 spraw o wykroczenia, w których orzeczono kary ograniczenia wolności;

- d) nie dokonała żadnej z czynności dotyczących wykonania kary grzywny i kosztów w 130 sprawach za 2004 r. i 250 sprawach za 2005 r., przy czym zwłoka w wybranych losowo 21 sprawach szczegółowo opisanych w protokole wizytacji wynosiła od 2 miesięcy do 11 miesięcy,
 - e) nie przestrzegała terminu wynikającego z treści art. 44 § 1 k.k.w. i art. 206 k.k.w. w zakresie ściągania grzywny i należności sądowych, przez co spowodowała beczynność w 132 sprawach za 2004 r. oraz nie przekazała do egzekucji komorniczej żadnej sprawy w 2004 r. i 2005 r.,
- oraz przyjął, że przewinienie to stanowi przypadek mniejszej wagi i na podstawie art. 109 § 5 u.s.p. odstąpił od wymierzenia kary.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym wniósł odwołanie (wadliwie nazwane „apelacją”) od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, zaskarżając powyższy wyrok na niekorzyść obwinionej – sędziego Sądu Rejonowego, zarzucając temu wyrokowi, na podstawie art. 427 k.p.k., art. 437 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p., błąd w ustaleniach faktycznych stanowiący podstawę orzeczenia przez przyjęcie, że przewinienie dyscyplinarne obwinionej, polegające na wielomiesięcznej beczynności w wykonaniu prawomocnych orzeczeń karnych, stanowi przypadek mniejszej wagi, a w konsekwencji niezasadne odstąpienie od wymierzenia kary, oraz wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej nagany (art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.).

Po wysłuchaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, który poparł wnioski zamieszczone w odwołaniu, oraz obwinionej, która wniosła o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Podniesiony w odwołaniu zarzut popełnienia błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.) jest oczywiście nietrafny. Wskazanie zaś jako dalszych podstaw podniesionego zarzutu art. 427 i art. 437 k.p.k. polega na nieporozumieniu, skoro pierwszy z tych przepisów odnosi się do odwołującego się, a drugi – do sądu odwoławczego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w sposób bardzo staranny i wyczerpujący zebrał materiał dowodowy w niniejszej sprawie. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w uzasadnieniu odwołania podejmuje zaś jedynie nieudaną próbę polemiki z oceną prawną ustaleń faktycznych dokonaną przez Sąd. Ustalenia te doprowadziły do przyjęcia trafnej konkluzji w postaci odstąpienia od wymierzenia kary dyscyplinarnej. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w sposób nieuzasadniony zmierza zaś do nałożenia na obwinioną kary dyscyplinarnej m. in. za skutki wadliwej organizacji i funkcjonowania Sądu Rejonowego w A., co w oczywisty sposób obciąża nie tyle i nie tylko

obwinioną, ale przede wszystkim inne osoby, które żadnej odpowiedzialności dotychczas nie poniosły.

Trzeba w związku z tym podkreślić, że obwinionej jako asesorowi powierzono obowiązki przewodniczącej II Wydziału Karnego w nowo utworzonym z dniem 1 stycznia 2004 r. Sądzie Rejonowym w A. Od początku funkcjonowania tego Sądu kadra sędziowska i administracyjna była niewystarczająca i niedoświadczona. W Wydziale Karnym od początku też istniały zaległości. W tej sytuacji sędzia Sadu Rejonowego, aby rozpoznać dawne sprawy i nie spowodować zaległości w bieżącym wpływie, wyznaczała po kilka, niejednokrotnie 5 wokand tygodniowo, codziennie pozostawała w sądzie po godzinach pracy i to do późnych godzin wieczornych, bądź nawet nocnych. Jednocześnie powstawały zaległości związane z wykonywaniem orzeczeń, co obwiniona sygnalizowała Prezesowi Sądu Rejonowego. Prezes Sądu Rejonowego zwracał się z kolei w powyższych sprawach do Prezesa Sądu Okręgowego, a także do Prezesa Sądu Apelacyjnego, ale bez widocznych rezultatów.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny trafnie podkreślił, że wspomniane okoliczności związane z funkcjonowaniem Sądu Rejonowego w A. nie mogą w pełni usprawiedliwiać obwinionej, która objęła funkcję Przewodniczącej Wydziału Karnego mimo braku doświadczenia w tym zakresie, związanego m. in. z wykonywaniem oraz nadzorowaniem wykonywania orzeczeń. Obwinioną obciąża zarówno niezachowanie wymaganych proporcji pomiędzy pracą orzeczniczą a wykonawczą, w wyniku czego doszło do wielomiesięcznych beczynności w wykonawstwie, jak też podejmowanie zbędnych czynności przedłużających postępowanie wykonawcze i niepotrzebnie absorbujących pracowników sekretariatu, a także prowadzących do narastania kosztów sądowych.

Słusznie jednak Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, uznając obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego, odstąpił od wymierzenia kary. Zasadnie zwrócił przy tym uwagę na to, że zaległości w wykonywaniu orzeczeń obecnie zostały już wyprowadzone, nie powstały zatem skutki nieodwracalne. Twierdząc zaś, że z powodu owych zaległości ucierpiał autorytet wymiaru sprawiedliwości, trzeba uwzględnić okoliczność, iż nastąpiło to nie tylko w wyniku działań bądź zaniechań obwinionej, ale także innych osób, wobec których żadne konsekwencje nie zostały wyciągnięte.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w pełni prawidłowo zwrócił ponadto uwagę na wyjątkową pracowitość obwinionej, której ocena pracy dokonywana w okresie od 2002 r. do 2004 r. przez wizytatora do spraw

karnych była jedną z najlepszych w okręgu (...). Podkreślił także dobrowolną rezygnację złożoną przez sędziego Sądu Rejonowego z zajmowanej funkcji, co ma szczególne znaczenie choćby w kontekście sformułowania art. 109 § 1 pkt 3 u.s.p. Istotna z punktu widzenia odstąpienia od wymierzenia kary dyscyplinarnej jest wreszcie okoliczność, że już sam fakt prowadzenia postępowania dyscyplinarnego stanowi dla tego sędziego Sadu Rejonowego znaczną i w zupełności wystarczającą dotkliwość.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.